

Witajcie w czwartek. Temat dnia: **W pracowni malarza.**

1. Ustalamy datę i dzień tygodnia. Zapisujemy w zeszycie: **Czwartek, 21.05.2020**
2. Omawiamy i zaznaczamy pogodę w kalendarzu pogody.
3. Wprowadzenie w temat: **Ćw. 2** str. 67 ćw. 1 i 2  
/ Nicola- zapisz w zeszycie słowa: **ma-ki, la-bi-rynt, rze-ka**, a potem ułóż słowo z pierwszych sylab tych wyrazów i ułóż z nim zdanie./
4. Czytanie tekstu H. Zdzitowieckiej *Trzy farby Piotrusia*

Było ich trzy: czerwona, niebieska i żółta. Każda leżała w osobnej porcelanowej miseczce. „Farby”-ucieszył się Piotruś i zaraz zabrał się do malowania obrazka. Narysował domek i dwa drzewka po obu stronach. Nabrał czerwonej farby na pędzelek i pomalował nią dach domku. Potem opłukał pędzelek w wodzie i umoczył go w farbie niebieskiej. Przesunął nim kilka razy ponad domkiem. „Moje niebo jest takie niebieskie jak prawdziwe- pomyślał - Teraz trzeba pomalować drzewa i trawę”. Ba, ale jak zrobić trawę, kiedy nie ma zielonej farby? Piotruś pomyślał chwilę. “Już wiem, zrobię jesień, bo w jesieni trawa jest żółta i liście na drzewach też...” Machnął pędzlem z takim rozmachem, że zajechał aż na brzeg nieba błękitniejącego za drzewem. Niebieska farba na niebie była jeszcze mokra i połączyła się z żółtą. Piotruś chciał ratować zamazujący się obrazek, gdy w zobaczył, że z pomieszanych farb żółtej i niebieskiej zrobiła się – zielona! – Mam zieloną farbę! – ucieszył się – Już teraz mogę namalować trawę i listki na drzewie! A żółtą pomaluję słońce i dmuchawce kwitnące w trawie! Z zapalem zmieszał obie farby, gdy nowa myśl przyszła mu do głowy: “ A gdyby tak połączyć czerwoną z niebieską albo z żółtą?” Za chwilę na obrazku kwitły już ciemnoczerwone fiołki, a drzewa wychylały się zza pomarańczowego płotka. Potem Piotruś przekonał się jeszcze, że kiedy się weźmie więcej wody, to farby są bledsze i można tą samą niebieską malować i niebo i chabry, i niezapominajki. A znowu czerwona, jak ją dobrze z wodą rozmiesza, zastąpi różową i można nią pomalować policzki dziewczynki stojącej przed domem. Nie spodziewał się Piotruś, że jego trzy farby dadzą mu tyle kolorów.

5. Omówienie tekstu:

- Jakie trzy farby dostał Piotruś?
- Co postanowił namalować ?
- czy mu się to udało?
- W jaki sposób otrzymał kolor zielony?
- Jaka myśl wpadła mu do głowy, gdy mieszał ze sobą farby?

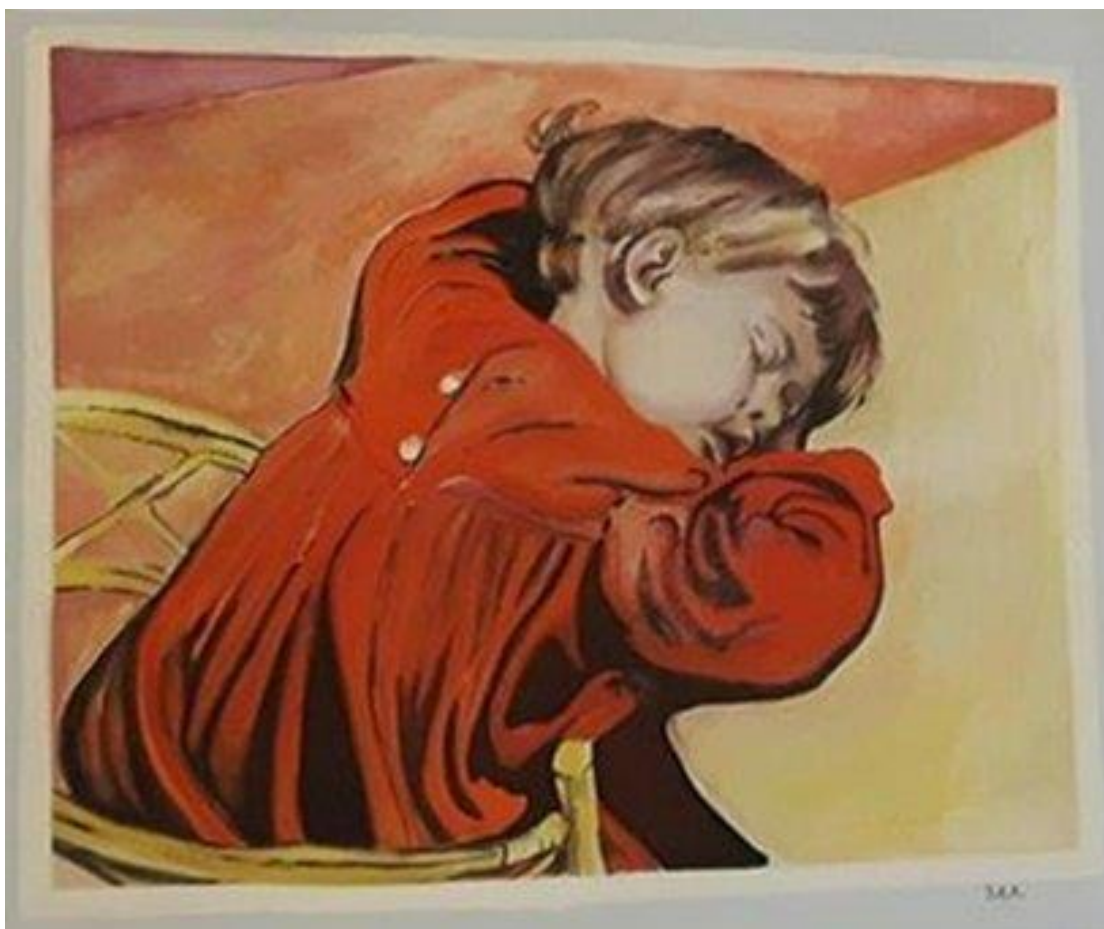
6. Ułóżcie zdanie z rozsypanki wyrazowej i zapiszcie w zeszycie:

kolory Piotruś trzy w prezencie farby. otrzymał

7. Dopiszcie zakończenie zdania:

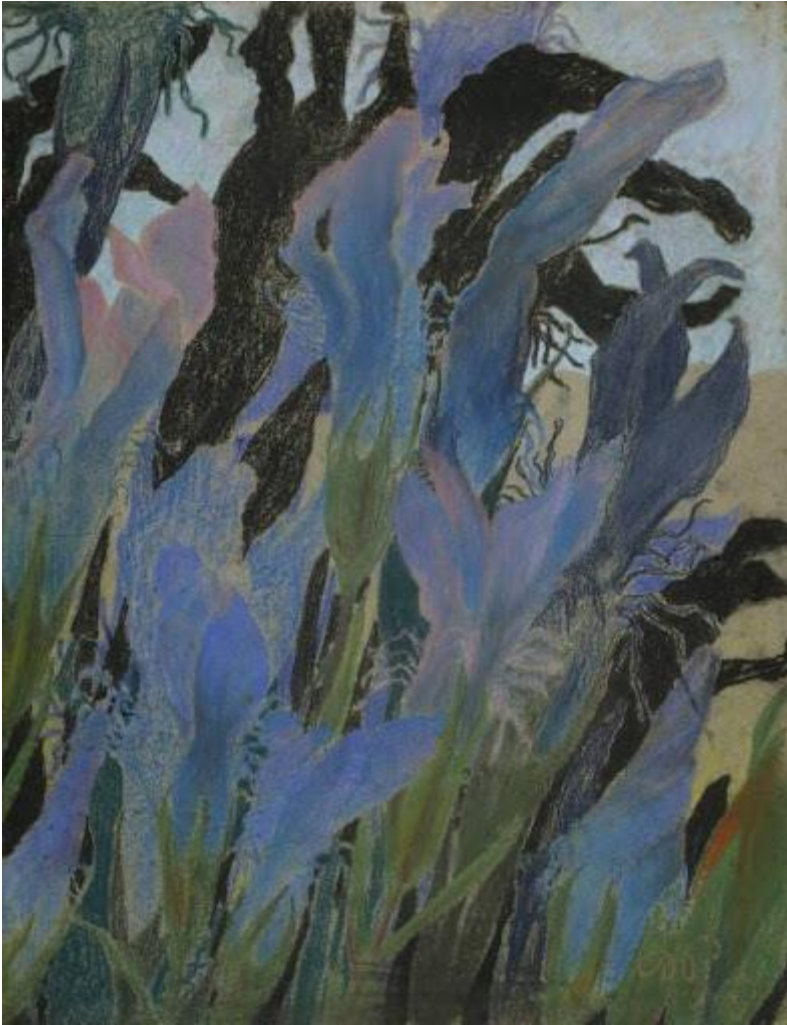
Były to kolory podstawowe: ....., .....i .....

8. Obejrzyjcie kilka obrazów znanego polskiego malarza Stanisława Wyspiańskiego.  
„Helenka z wazonem”



„Śpiący Staś”

„Irysy”



9. Przeczytaj zdania. wyobraź sobie, jakie kolory mogą to mówić:

-Najważniejsze są liście i łodygi kwiatów.

-Nieprawda, bo niebo!

- A pomidory? Wóz strażacki, muchomory?

- Śnieg jest najważniejszy i szron na drzewach zimą!

10. Wypisz z ramki do zeszytu nazwy pięciu kolorów. Obok narysuj kółko w takim kolorze.

**żółty, brązowy, różowy, fioletowy, szary, pomarańczowy**

11. Opowiadanie o kolejnych etapach powstawania obrazu/ **M.2** s.48, p.1 i 2/

12. **Ćw. 2 str. 68.**

13. **Klasa 2-** ułóżcie i zapiszcie w zeszytach jak najwięcej wyrazów które można ułożyć z liter wyrazu **MALARZE**. Litery mogą się powtarzać. Powodzenia!